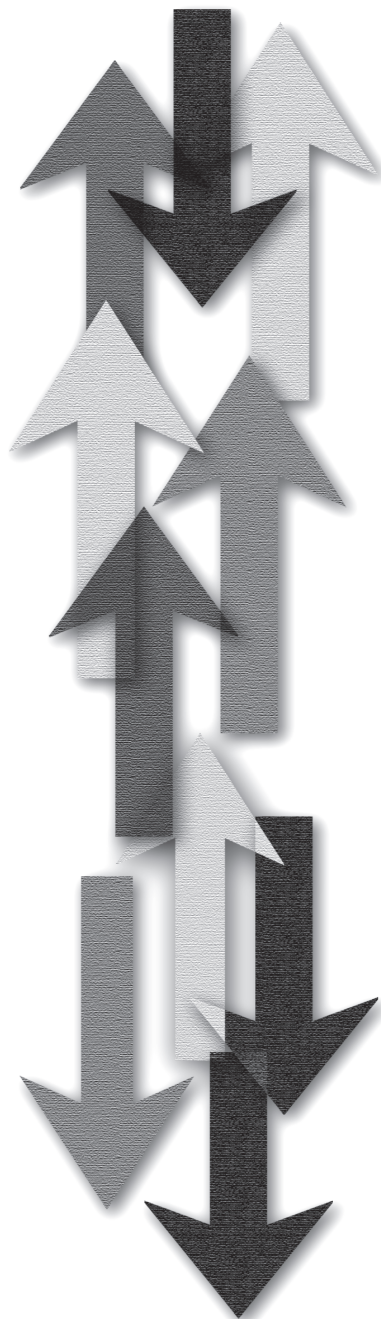


**Bułgaria  
i Rumunia  
w Unii  
Europejskiej.  
Szansa  
czy  
konkurencja  
dla Polski?**

**Nr 88**  
**2 0 0 7**



**BRE BANK SA**



**Centrum Analiz  
Społeczno-Ekonomicznych**

Publikacja jest kontynuacją serii wydawniczej Zeszyty PBR-CASE

CASE-Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, Fundacja Naukowa  
00-010 Warszawa, ul. Sienkiewicza 12

BRE Bank SA  
00-950 Warszawa, ul. Senatorska 18

Copyright by: CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych – Fundacja Naukowa i BRE Bank SA

Redakcja naukowa  
Ewa Balcerowicz  
Sekretarz Zeszytów  
Krystyna Olechowska

Autorzy  
Wojciech Paczyński  
Ewa Sadowska-Cieślak  
Mateusz Walewski  
Jacek Wojciechowicz

Projekt okładki  
Jacek Bieńkowski

DTP  
SK Studio

ISSN 1233-121X

Wydawca  
CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych – Fundacja Naukowa, 00-010 Warszawa, ul. Sienkiewicza 12  
Nakładca  
Fundacja BRE Banku, 00-950 Warszawa, ul. Królewska 14  
Oddano do druku w lutym 2007 r. Nakład 300 egz.

# SPIS TREŚCI

LISTA UCZESTNIKÓW SEMINARIUM .....	4
WPROWADZENIE.....	5
BUŁGARIA I RUMUNIA W UE – SPOJRZENIE NA WYBRANE TRENDY MAKROEKONOMICZNE – Wojciech Paczyński .....	7
BUŁGARIA I RUMUNIA: RYNEK PRACY, EDUKACJA I DEMOGRAFIA – WYBRANE TRENDY– Mateusz Walewski .....	13
JAK SILNĄ KONKURENCJĘ DLA POLSKI W PRZYCIĄGANIU ZAGRANICZNYCH INWESTYCJI BEZPOŚREDNICH STANOWIĄ BUŁGARIA I RUMUNIA? – Ewa Sadowska-Cieślak .....	17
DOING BUSINESS W 2007 – BUŁGARIA, RUMUNIA CZY POLSKA? PYTANIE DLA INWESTORA – Janusz Wojciechowicz.....	25

## LISTA UCZESTNIKÓW SEMINARIUM

Galina Czyż	PFRS
Marta Domejko	KJS
Remigiusz Grudzień	PKO BP
Marta Hamerszmt	UKKNIF UW
Anna Jaros	Ambasada Stanów Zjednoczonych Ameryki
Ziemowit Jaworski	TV Biznes
Szymon Kamiński	Fundacja im. R. Schumana
Daniel Kamiński	UW
Marek Kucharski	BPH
Andrzej Kukliński	
Janusz Kulesza	
Krzysztof Malaga	AE w Poznaniu
Katarzyna Marcinkiewicz	WBJ
Henryk Martyniak	dziennikarz
Aleksander Motyka	SGH
Krzystyna Olechowska	CASE
Paulina Ostrowska	WDiNP UW
Piotr Paciorek	WBJ
Wojciech Paczyński	CASE
Małgorzata Pawłowska	NBP
Małgorzata Popiołek	IHS UW
Łukasz Prokulski	BRE Bank
Aleksandra Przechowska	STC
Bogumił Radomski	SGH
Artur Radziwiłł	CASE
Damian Rokita	STC
Anna Ruzik	CASE
Ewa Sadowska-Cieślak	NBP
Joanna Sławuta	WDiNP UW
Tomasz Stankiewicz	UW
Stanisław Styberski	MSZ
Wiesław Stempkowicz	Ministerstwo Gospodarki
Marta Strzyżewska	BRE Bank
Natalia Szajewska	IHS UW
Krzysztof Szczygielski	CASE
Paulina Szyrmer	CASE
Przemysław Talkowski	TV Biznes
Jerzy Thieme	WSHiP
Joanna Treider	KPP
Mateusz Walewski	CASE
Aneta Waszkiewicz	PFRS
Jacek Wojciechowicz	Bank Światowy
Zuzanna Wolska	CE UW
Anna Zorska	SGH
Jan Żabicki	Rynki Zagraniczne
Aleks Żylak	ISD

# Wprowadzenie

Przystąpienie Bułgarii i Rumunii do Unii Europejskiej było tematem 88. seminarium BRE-CASE. Seminarium zorganizowała Fundacja CASE we współpracy z BRE Bankiem SA w ramach stałego cyklu spotkań panelowych. Seminarium odbyło się w Warszawie, w styczniu 2007 r. Organizatorzy zaprosili do wygłoszenia referatów: Wojciecha Paczyńskiego i Mateusza Walewskiego, ekspertów CASE; Jacka Wojciechowicza z Banku Światowego oraz Ewę Sadowską-Cieślak, doradcę prezesa NBP, współpracownika CASE, konsultanta OECD.

Czy członkostwo Bułgarii i Rumunii oznacza osłabienie czy wzmocnienie Unii? Czy członkostwo Bułgarii i Rumunii jest szansą, czy też konkurencją dla Polski? Zgrzebne statystyki pokazują, stwierdził Krzysztof Malaga z AE w Poznaniu, że oba nowe państwa Unii raczej nie będą konkurentami dla Polski. Właściwe jest więc pytanie czy mogą być partnerami? Zdaniem Ewy Sadowskiej-Cieślak, Bułgaria i Rumunia nie mają struktur, które, chociaż niedoskonałe, są jednak w Polsce. Wydaje się więc, że teza o konkurencyjności Rumunii i Bułgarii jest bezzasadna. Nawet sama Komisja Europejska nie wierzy w reformy przeprowadzone w Bułgarii i Rumunii przed przystąpieniem do UE. Traktuje je jako niedojrzałe. Stąd zapis w traktacie akcesyjnym o konieczności corocznego sprawozdania z postępu reform, czego nie domagano się od Polski. Najpierw muszą zadziałać reformy prawne, instytucjonalne, a potem infrastrukturalne. Wejście Bułgarii i Rumunii nie jest więc konkurencją a szansą dla polskich przedsiębiorstw, które są w o wiele lepszej sytuacji. Czy możemy być partnerami? Czy nasi przedsiębiorcy mogą inwestować? Oczywiście, przecież jesteśmy członkami UE. Nie ma żadnych ograniczeń formalnych w przepływie kapitału, siły roboczej, finansów. Co należy postulować? Potrzebne jest jedynie wsparcie promocyjne i polityczne polskich firm, współpraca banków. Na pewno nowe rynki są szansą dla polskich firm.

Jacek Wojciechowicz stwierdził natomiast, że w nowych krajach członkowskich tempo wzrostu inwestycji zagranicznych jest przyspieszone. Jedynie w najbliższej przyszłości nie stanowią więc one ostrej konkurencji inwestycyjnej dla Polski, chociaż już dzisiaj Rumunia równa się w poziomie inwestycji z Polską. Bułgaria i Rumunia muszą uporać się z licznymi problemami, ale nie są to problemy jedynie specyficzne dla tych krajów. Przykładowo, Polska, wg badań Transparency International dopiero po czterech latach poprawiła Indeks Percepcji Korupcji 2006 (*Corruption Perceptions Index – CPI*) z 3,4 na 3,7 (idealna nota to 10), Bułgaria od lat ma poziom 4,0, Rumunia – 3,1. Oczywiście, pod względem dużych, wielomiliardowych inwestycji zagranicznych niewątpliwie oba kraje nie są konkurentami dla Polski, ale mamy coraz częściej do czynienia z małymi i średnimi inwestorami wywodzącymi się z różnych krajów i dla nich bariery zapisane w raporcie Banku Światowego Doing Business są poważnymi barierami. Trudno zgodzić się z tezą, że polskie sądownictwo jest lepiej rozwinięte niż w krajach porównywanych, ponieważ szczególnie sądownictwo gospodarcze w Bułgarii i Rumunii jest od 2 do 3 razy szybsze niż w Polsce. Zapóźnienie w polskim sądownictwie jest ogromne. Nakładają się na to i inne problemy, jak np. profesjonalizacja grup zawodowych, które potworzyły monopole. Polska ma wiele atutów. Czuć jednak coraz wyraźniej oddech na polskich plecach! Infrastruktura w Polsce, szczególnie drogowa jest lepsza niż Bułgarii i Rumunii, ale tempo inwestycji drogowych w nowych krajach członkowskich jest nieprawdopodobnie zawrotne. Członkostwo Bułgarii i Rumunii to z jednej strony szansa dla Polski, ale z drugiej – ostrzegawczy dzwonek, bo nad nowymi krajami wisi bicz unijny i są czujnie obserwowane, co motywuje do działania. Oczywiście, wiele będzie zależało od sytuacji politycznej w nowych krajach członkowskich. Jak wiemy, Słowacja przez kilka lat była liderem reform, a po zmianie sytuacji politycznej reformy ustały. Warto też przywołać jako negatywne przykłady Grecję, która jako jedyna nie wykorzystała szansy rozwoju, czy Włochy, zwłaszcza południowe.

Bułgaria Rumunia (bez względu na swoje członkostwo w UE) są zarówno konkurentami jak i partnerami Polski. Przykładowo, oferują konkurencyjne miejsca, znacznie lepsze do lokowania inwestycji niż kraje Unii, stwierdził Wojciech Paczyński. Oczywiście, członkostwo UE raczej pomaga niż przeszkadza. Bułgaria i Rumunia były postrzegane jako kraje, które mają szansę na członkostwo w UE. Gdyby nie wstąpiły do Unii, z punktu widzenia oczekiwań inwestorów byłaby to katastrofa. Ale przecież inwestycje nie płyną jedynie do krajów członkowskich. A więc fakt, że Bułgaria i Rumunia od stycznia są w Unii wiele nie zmienia z punktu widzenia polskiej relatywnej atrakcyjności dla inwestorów ze Stanów Zjednoczonych, Rosji itp. Z drugiej strony – Bułgaria i Rumunia są ważnymi partnerami politycznymi i ich wejście do UE otwiera pewne nowe możliwości, w szczególności: wzmocnienia Unii Europejskiej. Czy to wejście wzmocni, czy osłabi UE? Oczywiście będzie to zależało od UE i rządów 27 krajów. Jeśli potrafią stworzyć wolny rynek, obejmujący o 30 mln ludzi więcej w Europie, obszar stabilności politycznej, to wszyscy na tym zyskamy. Jeśli konflikty polityczne spowodują paraliż decyzyjny, to Europejczycy będą mieli kłopoty.

## Bułgaria i Rumunia w UE – spojrzenie na wybrane trendy makroekonomiczne

Rozszerzenie Unii Europejskiej o Bułgarię i Rumunię, rozszerzenie przecież stosunkowo duże, odbiło się niewielkim echem w publicznej debacie w Polsce, co może budzić zdziwienie. Co prawda, tuż po 1 stycznia pojawiły się w mediach komentarze, ale szybko temat ten przestał być medialnie atrakcyjny. Jest to nieco niepokojące, gdyż wejście obu krajów do UE zasługuje na chwilę refleksji ze względu na znaczenie tego faktu zarówno dla Bułgarii i Rumunii jak i dla samej Unii i jej funkcjonowania.

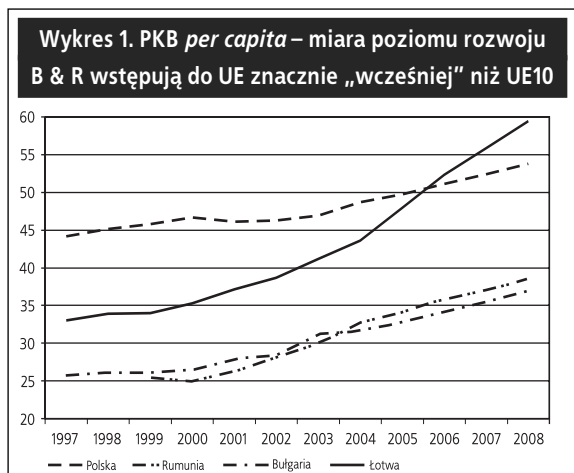
Pod względem potencjału ludnościowego Rumunia z 21 mln mieszkańców i Bułgaria z 7,5 mln stanowią ponad  $\frac{1}{3}$  rozszerzenia Unii z 2004 r., a więc są to wcale niemałe wielkości. Rumunia dołączy do grupy krajów członkowskich ze znaczącym potencjałem demograficz-

nym sytuując się pod względem liczby ludności między Polską a Holandią.

Nieco inny obraz wynika ze spojrzenia na gospodarcze parametry styczniowego rozszerzenia. Rumunia dodaje do zagregowanego PKB Unii (liczonego według rynkowych kursów walut) 0,9%, czyli mierzona w ten sposób wielkość gospodarki rumuńskiej jest tylko nieco większa od gospodarki węgierskiej (0,8%). Z kolei gospodarka Bułgarii to około 0,2% gospodarki Unii – podobny potencjał ma np. Litwa. Polski PKB (2,4% PKB UE) jest więc prawie 2-krotnie większy od sumy PKB dwóch nowych krajów członkowskich.

Unia Europejska jest pod wieloma względami dosyć skomplikowaną instytucją i skuteczne w niej działanie wymaga odpowiedniego pozio-

mu rozwoju społecznego, politycznego i gospodarczego. Istotne jest porównanie poziomu rozwoju nowych krajów członkowskich do krajów, które są już w Unii (wykres 1).

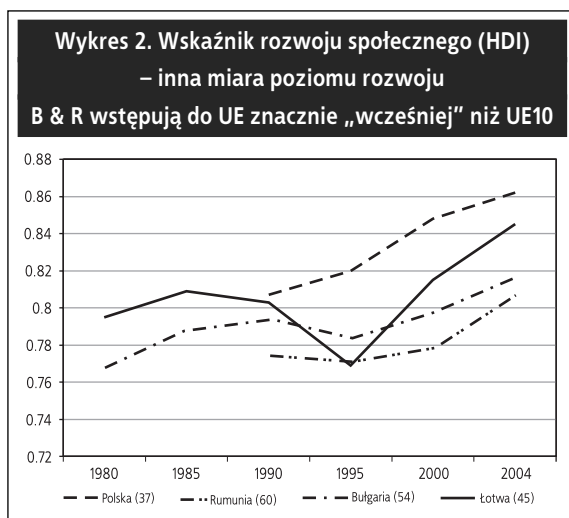


Wykres 1 wskazuje, że Bułgaria i Rumunia wstępują do UE na relatywnie znacznie niższym poziomie rozwoju niż kraje przystępujące do Unii w 2004 r. Najmniej rozwinięte kraje dziesiątki miały w 2004 r. poziom PKB na głowę mieszkańca (liczony z uwzględnieniem parytetów siły nabywczej) na poziomie ok. 45-50% średniej dla 25 krajów. Rumunia i Bułgaria wstępują do Wspólnoty z poziomem PKB na głowę w granicach 35% średniej dla dwudziestki piątki.

Podobne zjawisko możemy zaobserwować na przykładzie innej miary poziomu rozwoju, np. wskaźnika rozwoju społecznego (*Human Development Index*), obliczanego przez UNDP.

Wskaźnik UNDP uwzględnia m.in. takie miary jak długość życia, dostęp do i powszechność edukacji oraz PKB per capita liczony według

parytetu siły nabywczej krajowej waluty. Tutaj także widoczne jest, że Bułgaria i Rumunia odstają nawet od tych krajów Unii, które najgorzej wypadają pod względem wskaźnika UNDP.



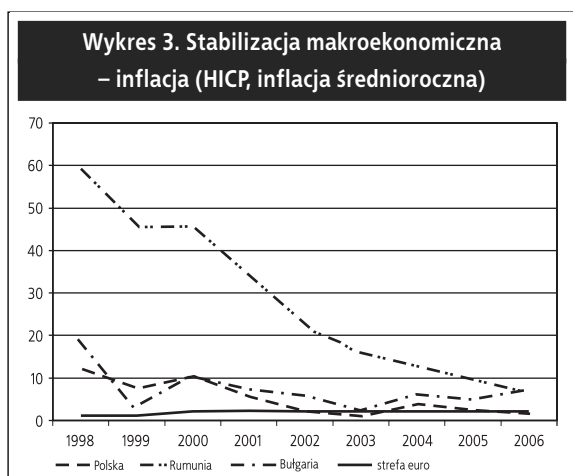
Wszystko to oznacza, że Rumunii i Bułgarii może być nieco trudniej skutecznie funkcjonować w Unii Europejskiej oraz że mają one wyraźnie większy dystans w rozwoju do nadrobienia. Jak długo może trwać nadganie zaległości? Okazuje się, że średnie tempo wzrostu gospodarczego między 2000 a 2006 r. w Bułgarii wyniosło 5,1%, w Rumunii – 5,9%, czyli oba kraje rozwijają się znacznie szybciej niż kraje UE15 (średnioroczne tempo wzrostu tylko 1,7% w tym okresie), również szybciej niż Polska – 3,4%. Z drugiej jednak strony zbliżone do nowych krajów UE27 tempo rozwoju gospodarczego mają kraje bałtyckie, Słowacja (4,9%) czy Czechy (4%).

Oprócz rozwoju gospodarczego bardzo istotne są też różne aspekty rozwoju społecznego. Także pod tym względem Bułgaria i Rumunia mają



poważniejsze problemy niż większość innych krajów UE.

Konkludując, widzimy, że w nowych krajach UE27 następuje w ostatnich latach konwergencja poziomów rozwoju gospodarczego, choć dystans do nadgonienia pozostaje bardzo duży, większy niż ma np. Polska. Proces konwergencji będzie z pewnością trwał jeszcze kilka dekad.



Do istotnych osiągnięć polityki gospodarczej Bułgarii i Rumunii należy niewątpliwie osiągnięcie satysfakcjonującego poziomu stabilizacji makroekonomicznej (zobacz wykresy 3 i 4).

Bułgaria od 1997 r. ma sztywny kurs wobec euro, co przyczyniło się do stabilizacji inflacji na dość niskim poziomie. Rumunia z kolei, w przeciwieństwie do większości krajów transformacji europejskiej, bardzo długo borykała się z dwucyfrową i wyższą inflacją. Dopiero bardzo niedawno inflacja spadła poniżej 10%, a w 2006 r. udało się zejść ze wskaźnikiem wzrostu cen w okolicy 5%. Choć prognozy dynamiki cen w Rumunii wskazują na możliwość pewnego przyspieszenia

inflacji, co obserwuje się też w Bułgarii, jednak wydaje się, że oba kraje nie odstają tak bardzo pod względem zmienności cen od innych krajów Unii. Nieco wyższa inflacja jest naturalna i nawet zapewne pożądana w krajach szybciej się rozwijających.



Drugim istotnym wyznacznikiem stabilizacji makroekonomicznej jest stan finansów publicznych. Dane wykresu 4 wskazują, że Bułgaria bardzo znacząco *in plus* wyróżnia się od dużych krajów, które wstąpiły do Unii w 2004 r. Wynika to z silniejszej motywacji do prowadzenia odpowiedzialnej polityki fiskalnej. W reżimie sztywnego kursu walutowego (rada walutowa – *currency board*) jakiegokolwiek poluzowanie polityki fiskalnej mogłoby doprowadzić do utraty zaufania inwestorów i poważnych zawirowań. W przypadku Bułgarii w ostatnich latach niezbędne było wypracowywanie dość znaczących nadwyżek budżetowych. Z kolei sytuacja finansów publicznych Rumunii wygląda nieco mniej korzystnie. Od 2003 r. udało się wprawdzie ograniczyć deficyt, jednak perspektywy na najbliższą przyszłość (2007-2008) nie są zbyt optymi-

styczne i kraj ten będzie się zapewne borykał z problemami podobnymi do tych, które są obecnie udziałem np. Polski.

Do głównych motorów wzrostu gospodarczego w Bułgarii i Rumunii przede wszystkim należy zaliczyć popyt wewnętrzny (tylko w 2002 r. kontrubucja eksportu netto była dodatnia), a w szczególności silną rolę inwestycji – w Bułgarii 19% wzrost w 2005 r., w Rumunii 13%.

Silnie rosła też konsumpcja indywidualna, choć wyraźnie wolniej niż inwestycje. Konsekwencją jest duży deficyt na rachunku obrotów bieżących, który w 2006 r. przekroczył 10% PKB w Rumunii i 13% w Bułgarii. Z jednej strony jest to pozytywny sygnał odzwierciedlający fakt, że nie brakuje chętnych zagranicznych inwestorów, którzy widzą duży potencjał obu krajów i widzą sens inwestowania w nich. W szczególności warto wskazać na istotny napływ inwestycji bezpośrednich. Z drugiej strony jest to także potencjalne zagrożenie dla stabilizacji makroekonomicznej, w sytuacji gdyby inwestorzy z jakichś powodów nagle stracili zaufanie do tych krajów i przestali finansować inwestycje i konsumpcję nowych członków UE. Pod tym względem sytuacja Bułgarii i Rumunii jest podobna do obserwowanej w krajach bałtyckich, gdzie notowane są podobnego rzędu deficyty na rachunkach bieżących i bardzo duże napływy inwestycji zagranicznych.

W Rumunii do 2000 r. napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych był stosunkowo niski. W latach 2002-2003 strumień ten wzrósł do ok. 1-2 mld USD rocznie. W ostatnich latach

przed akcesją do UE, inwestycje wyraźnie wzrosły i zaczęły przekraczać 6 mld USD, a w 2006 r. przekroczyły zapewne 10 mld USD. Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych finansował większość deficytu rachunku obrotów bieżących, oscylując między 6 a 10% PKB rocznie.

Podobna sytuacja jest w Bułgarii, gdzie do 2000 r. napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych był niski. W latach 2002-2003 wyniósł od 1 do 2 mld USD, a od 2004 r. napływa już od 2,2 do 3,3 mld USD rocznie. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne są mniej więcej równe deficytowi obrotów na rachunku bieżącym, przekraczając 10% PKB rocznie od 2003 r.

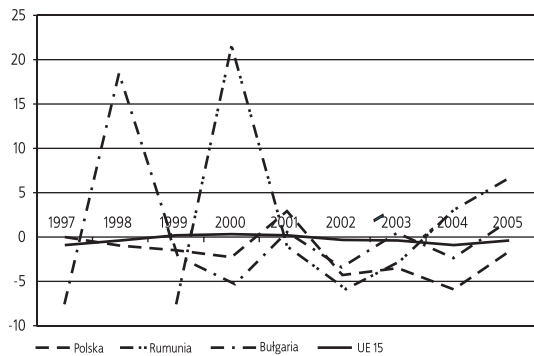
Na koniec 2005 skumulowane bezpośrednie inwestycje zagraniczne sięgały ok. 24% PKB w Rumunii i 34% PKB w Bułgarii. Dla porównania w Polsce było to 31% PKB, a w mniejszych krajach UE10 więcej – ok. 50% w Czechach i na Węgrzech. Warto pamiętać, że rekordowy napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Bułgarii i Rumunii był częściowo związany z dużymi prywatyzacjami, których skala może stopniowo zmniejszać się w najbliższych latach. Pozostaje zatem pytanie, czy nadal łatwo będzie dwóm nowym państwom członkowskim powtórzyć dotychczasowe sukcesy inwestycyjne.

Istotne znaczenie będzie tu miała widziana z perspektywy inwestorów konkurencyjność Bułgarii i Rumunii jako miejsca prowadzenia biznesu. Czy kraje te są konkurentami dla np. Polski pod względem sytuacji na rynku pracy, i opłacalności lokowania produkcji czy usług? Nominalne koszty płacy w obu krajach są wyraź-

nie niższe niż w Polsce. Dane Eurostat wskazują, że miesięczne koszty pracy są najniższe w Bułgarii (229 EUR w 2005 r., wzrost ze 190 w 2001 r.), i także niskie w Rumunii (358, wzrost z 222); dla porównania Polska – 818, wzrost z 792; Łotwa – 433, a średnia dla UE25 to ponad 3000 EUR.

Porównanie stawek godzinowych (także widzia-nych od strony kosztów ponoszonych przez pracodawców) wygląda następująco: Bułgaria – 1,55, Rumunia – 2,33, Polska – 5,55 EUR. Warto zauważyć, że koszty pracy w obu krajach szybko rosną, szczególnie dynamicznie w Rumunii i, przykładowo, różnica między Rumunią a Łotwą nie jest już duża. Wzrostowi płac towarzyszy malejące, a dzisiaj już stosunkowo niskie bezrobocie.

**Wykres 5. Koszty pracy zaczęły rosnać nieco szybciej niż produktywność – szczególnie w Rumunii (na wykresie jest real unit labour cost)**



W ciągu ostatnich dwóch, a nawet trzech lat wzrost kosztów pracy zaczął być szybszy niż wzrost produktywności. Jeśli taki trend utrzyma się w dłuższym okresie, będzie zagroże-

niem dla międzynarodowej konkurencyjności obu krajów.

Jak wyglądają krótkoterminowe prognozy rozwoju sytuacji w Bułgarii i Rumunii? Oczekuje się, że utrzyma się silny wzrost gospodarczy. W 2007 r., w porównaniu z wynikami 2005-2006 r, prawdopodobnie zaobserwujemy lekkie spowolnienie w Bułgarii, ale niekoniecznie w Rumunii. Tempo rozwoju obu krajów zapewne zmieści się w przedziale od 5 do 7%.

Zakłada się, że Rumunia może mieć ponowne problemy z inflacją, która po okresie powolnej ale postępującej dezinflacji odbije nieco w górę, po części w wyniku poluzowania polityki fiskalnej, czego symptomy można było obserwować od II połowy 2006 r. Wymagać to będzie zapewne zacieśnienia polityki monetarnej. Nie należy oczekiwać redukcji deficytu na rachunku obrotów bieżących.

W Bułgarii skoki inflacji (przejściowe zwiększenie, potem spadek) w dużej mierze odzwierciedlają dostosowania cen administrowanych i nie byłyby zagrożeniem w dłuższej perspektywie, gdyby nie pewien istotny czynnik. Otóż do niedawna Bułgaria deklarowała bardzo ambitny plan przystąpienia do strefy euro już w 2010 r. Nie jest to zbyt dużym zaskoczeniem zważywszy, że kraj ten utrzymywał sztywny kurs walutowy najpierw wobec niemieckiej marki, a potem wobec euro już od 1997 r. Kryteria przyjęcia euro wymuszają jednak spełnienie warunku utrzymania inflacji na bardzo niskim poziomie (przynajmniej w krótkim okresie). Czy Bułgarii uda się spełnić kryterium inflacyjne? Problem w tym, że

w obecnej sytuacji Bułgaria ma tak naprawdę bardzo niewielką możliwość wpływania na poziom inflacji. Niedawne doświadczenia Estonii i Litwy, krajów, które tak jak Bułgaria utrzymują od dłuższego już czasu sztywny kurs swoich walut wobec euro, wskazują na problemy, jakie mogą tu wystąpić.

W szerszej perspektywie zasadniczym pytaniem dla obu krajów jest kwestia kontynuacji reform. Czy reformy nie staną w miejscu, gdy zabraknie motywacji związanej z chęcią przystąpienia do Unii Europejskiej i warunków akcesji twardo definiowanych przez UE? Z podobnym mechanizmem mieliśmy do czynienia w wielu krajach, które wstąpiły do Unii w 2004 r – tempo reform w większości z tych krajów wyraźnie spadło. Jeśli taki scenariusz powtórzyłby się w przypadku nowych państw członkowskich, skutki mogłyby być bardzo poważne, także ze względu na lukę w poziomie rozwoju.

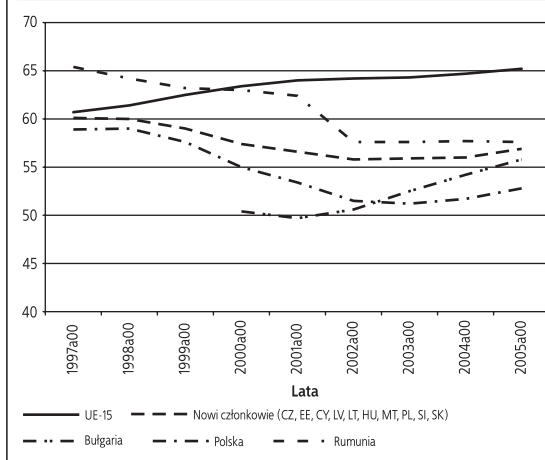
Wśród czynników ryzyka komplikujących obecną sytuację wymienić można niską „kulturę polityczną” (wiele dziwnych zjawisk polskiego życia politycznego, które nas niepokoją odnajdziemy także w pewnych formach w Bułgarii i Rumunii), społeczny status mniejszości narodowych (status wielu mniejszości gorszy niż średnia), skala koniecznych dostosowań strukturalnych (np. wielkość rolnictwa w Rumunii jest ogromnym wyzwaniem), słaba infrastruktura, problemy z kapitałem ludzkim, problemy demograficzne.

## Bułgaria i Rumunia: rynek pracy, edukacja i demografia – wybrane trendy

Pozornie rynki pracy Bułgarii i Rumunii bardzo się od siebie różnią.

Wydaje się, że Bułgaria jest przykładem do naśladowania pod względem rynku pracy. Może nie pod względem poziomu, co pokazuje wykres 1, ale pod względem zmiany stopy zatrudnienia. W Bułgarii co najmniej od trzech lat stopa zatrudnienia, czyli udział zatrudnionych w populacji ogółem w wieku od 15 do 64 lat cały czas stabilnie szybko rośnie. W latach 2002 i 2003 stopa zatrudnienia w Bułgarii była wyższa niż w Polsce. Niedługo dogoni Rumunię i średni poziom krajów, które przystąpiły do UE w 2004 r. W Rumunii stopa zatrudnienia jest *de facto* stabilna. Spadek między 2001 a 2002 r. wynika jedynie ze zmian w statystyce – pewną część osób pracujących w rolnictwie nie zakwalifikowano do kategorii zatrudnionych.

Wykres 1. Stopy zatrudnienia w Bułgarii i Rumunii w porównaniu do średnich UE (1997-2005)

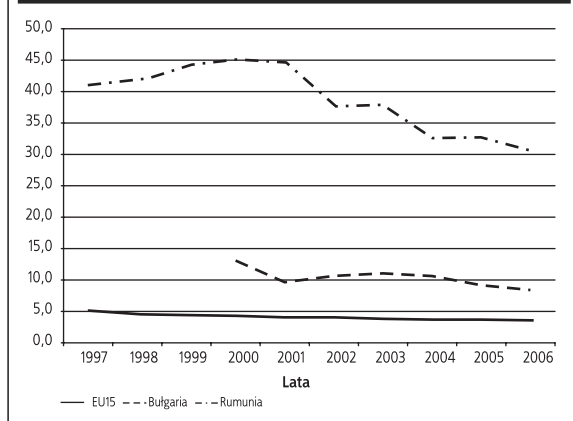


Rumunia jest krajem w dużym stopniu rolniczym z istotną rolą rolnictwa na potrzeby własne.

Dzięki bardzo wysokiemu udziałowi zatrudnienia w rolnictwie, osiąga dość wysoki stopień za-

trudnienia. Zatrudnienie w rolnictwie wciąż przekracza 30% ogółu. Wskaźnik jest większy niż w UE15, a także większy niż w Bułgarii, w której udział zatrudnienia w rolnictwie wynosi 10%, czyli mniej więcej tyle, ile średni udział zatrudnienia w rolnictwie w UE25 i mniej niż w Polsce.

**Wykres 2. Udział zatrudnienia w rolnictwie w Bułgarii i Rumunii w porównaniu do średnich UE (1997-2006)**

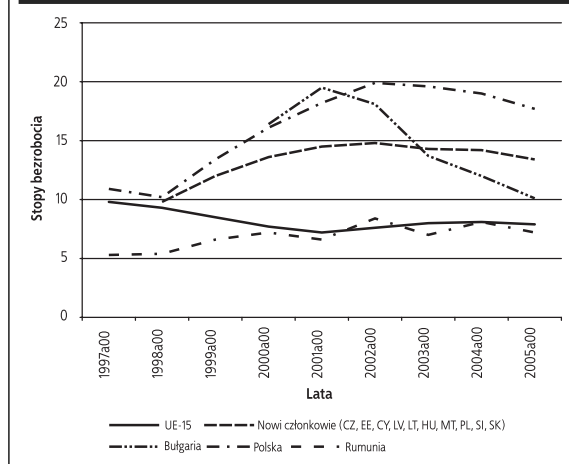


W Bułgarii znacznie silniej niż wynikałoby to ze wzrostu stopy zatrudnienia spada stopa bezrobocia. Obywatele się niewątpliwie cieszą, ale martwią się ekonomiści rynku pracy. Dlaczego? Jeżeli stopa bezrobocia spada szybciej niż wynikałoby to ze wzrostu zatrudnienia, to powodem może być jedynie spadek aktywności ekonomicznej ludności. Ludziom nie chce się już szukać pracy, są zniechęceni. Z podobnym problemem mamy do czynienia w Polsce. W Bułgarii jest to bardzo silny trend. W statystyce stworzono nawet odrębną kategorię „zniechęconych do poszukiwania pracy”, obliczono, że osób takich jest 300 tys., czyli aż 10% ogólnego zatrudnienia w Bułgarii.

W Rumuni bezrobocie jest raczej stabilne i niskie, bowiem od lat 90. osoby tracące pracę

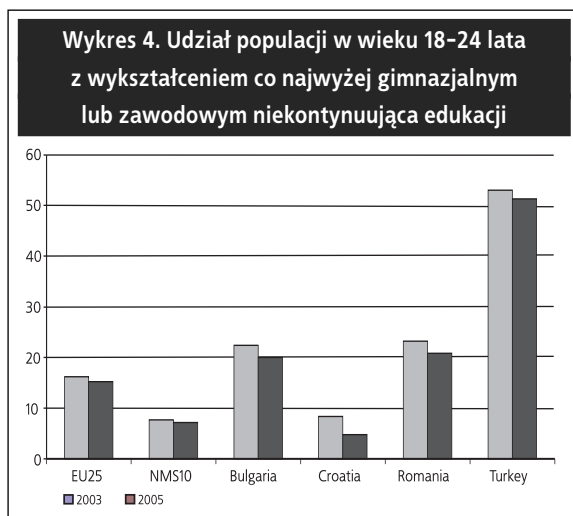
w przemyśle przechodziły do rolnictwa (stąd wzrost udziału zatrudnienia w rolnictwie w końcu lat 90. widoczny na wykresie 2. Osoby te zajmowały się produkcją rolną na własne utrzymanie a nie na rynek. Ucieczka na wieś była efektem dostosowania do zmieniającego się rynku pracy w Rumunii, co pozwoliło zachować niskie bezrobocie, które nie przekroczyło 10%.

**Wykres 3. Stopy bezrobocia w Bułgarii i Rumunii w porównaniu do średnich UE (1997-2005)**

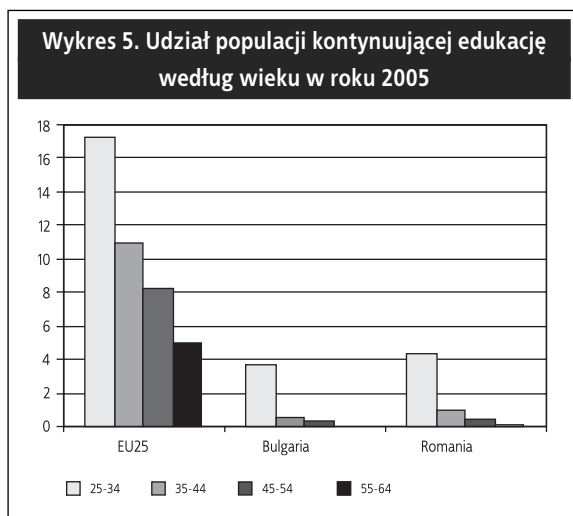


Oba kraje mają bardzo podobne problemy z jakością siły roboczej. Jest ona słabo wykształcona – nawet jej młodsza część. W Bułgarii i Rumunii, co wskazują dane wykresu 4, ludzie słabo wykształceni jest o wiele więcej niż w krajach członkowskich, które przystąpiły do Unii w 2004 r. Warto też odnotować, że w krajach unijnej dziesiątki liczba osób z bardzo niskim wykształceniem i niekontynuujących nauki jest nawet niższa niż średnia dla całej UE. Oznacza to, że kraje, które wstąpiły do Unii w 2004 r. bardzo szybko nadganiają edukacyjną przepaść. Bardzo wielu młodych, którzy nie mają wykształcenia po prostu się uczy, czego przykładem

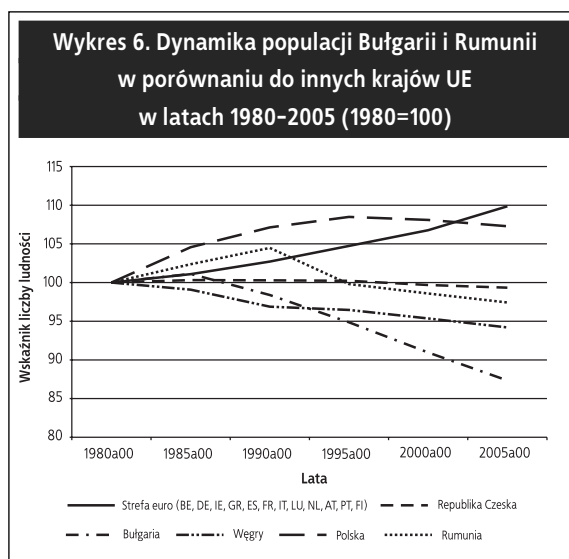
polski boom edukacyjny. Nie widać tego niestety w Rumunii i Bułgarii. Gorsze wyniki edukacyjne, wśród krajów mających szansę znaleźć się w najbliższym czasie w UE, wykazują jedynie Turcy.



W Bułgarii i Rumunii uczy się niewiele ludzi, mimo potrzeby zlikwidowania przepaści edukacyjnej, a jakość edukacji jest niewystarczająca. Wyniki egzaminów porównawczych np. PISA czy TIMSS w tych krajach są jedne z najniższych w Europie.



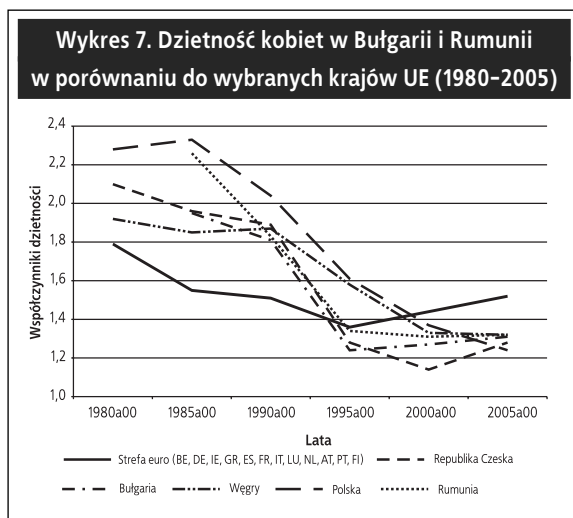
Niski jest też udział Bułgarów i Rumunów w edukacji ustawicznej. Nie tylko młodzi się nie uczą, ale i starsi się nie douczają. Bułgarzy i Rumunii powyżej 35 roku życia prawie w ogóle nie kontynuują edukacji (wykres 5). W krajach UE25 natomiast wciąż uczy się, bądź doszkała około 12% obywateli między 35 a 44 rokiem życia. W Bułgarii i Rumunii siła robocza jest nie tylko słabo wykształcona, ale i nie doucza się.



Oba kraje mają podobne problemy demograficzne jak większość Europy. Zazwyczaj w krajach o niższym poziomie rozwoju nie ma problemów demograficznych – przykładem Turcja, która wstępując w niedługim czasie do UE „zdominowała” Europę pod względem demograficznym. Sytuacja Bułgarii i Rumunii nie potwierdza tej reguły. Pod względem ubytku ludności w ciągu ostatnich 25 lat Bułgaria prezentuje się najgorzej. Co prawda nie jest to skutek jedynie problemów demograficznych, ale również fali emigracji lat 90., kiedy bułgarscy Turcy wyjechali do Turcji. Jednak z końcem tureckiej emigracji demo-

graficzna tendencja nie odwróciła się, a wręcz należy raczej mówić o jej trwałości.

W Rumunii do roku 1990 liczba populacji rosła, w tej chwili spada.



Choć wydaje się, że spadek dzietności w obu krajach został już zatrzymany, to jednak wskaźniki dzietności mają bardzo niski poziom 1,3, a poziom prostej odnawialności to 2,1.

Podsumowując, sytuacja na rynku pracy w obu krajach była bardzo zła. W Bułgarii wydaje się dynamicznie poprawiać, aczkolwiek ta poprawa po pierwsze jest z niższego poziomu, a po drugie została okupiona dużymi stratami aktywności ekonomicznej. Pozycja startowa Rumunii była lepsza i jest stabilna, ale nie należy tego przeceniać, ponieważ duże zatrudnienie w rolnictwie, zwłaszcza skierowanym na własne potrzeby a nie na rynek, *de facto*, na przykład patrząc na wskaźniki ubóstwa, jest równoważne bezrobociem. Z drugiej strony – rolnik produkujący na własne potrzeby przynajmniej nie wymaga po-

mocy państwa, co ułatwia zachować dyscyplinę budżetową.

Oba kraje na pewno borykają się z problemem niskiej jakości siły roboczej i, niestety, nic nie wskazuje na poprawę sytuacji. Być może panaceum będą unijne pieniądze, ale przecież nie wiadomo czy zostaną wykorzystane, a jeśli tak, to jaka będzie efektywność spożytkowania unijnych funduszy.

Czy zatem grozi nam napływ Bułgarów i Rumunów w przypadku otwarcia granic? Absolutnie, nie. Wystarczy przeanalizować kto wyjeżdża z Polski, a kto emigruje z Bułgarii i Rumunii. Wyjeżdżają ludzie młodzi, aktywni i wykształceni, a tych w obu nowych krajach członkowskich jeszcze bardziej brakuje niż w Polsce. W Bułgarii i Rumunii widoczne są także (podobne jak w całym regionie) problemy demograficzne. Stąd nie należy obawiać się długookresowego potencjału imigracyjnego obu krajów.



## Jak silną konkurencję dla Polski w przyciąganiu zagranicznych inwestycji bezpośrednich stanowią Bułgaria i Rumunia?

Ozagraniczne inwestycje bezpośrednie (ZIB) toczy się ostra konkurencja w gospodarce światowej. I chociaż są kraje, w których konkurencja dla inwestorów jest niewielka, to jednak zdecydowana większość ZIB płynie do krajów członkowskich OECD (ponad 70% wartości napływu zarejestrowanego w statystykach międzynarodowych). Dzieje się tak dlatego, że kraje członkowskie OECD w ciągu kilkudziesięciu lat istnienia tej organizacji wypracowały standardy odnoszące się do traktowania inwestorów i inwestycji zagranicznych w celu zapewnienia im bezpiecznych i przejrzystych warunków działania. Standardy te dotyczą zarówno relacji między rządami krajów przyjmujących inwestycje zagraniczne i inwestorami, jak zasad zachowania się inwestorów w krajach goszczących kapitał. Obowiązujące w krajach członkowskich OECD standardy dotyczące ZIB gwarantują inwestorom zagranicznym takie same zasady trak-

towania przez rządy, jakie stosowane są wobec inwestorów krajowych, zapewniają ochronę inwestycji przed wywłaszczeniem i nacjonalizacją, oferują procedury rozwiązywania sporów, doprowadziły do uproszczenia procesu inwestycyjnego. Opracowane przez OECD „Wskazówki dla inwestorów międzynarodowych” ustanawiają zasady (tzw. dobre praktyki) zachowania się inwestorów w krajach goszczących inwestycje. Aby pomóc krajom nieczłonkowskim w przyciąganiu inwestycji zagranicznych, OECD skatalogowała swoje doświadczenia w tej dziedzinie. Przyjęte w maju 2006 roku na posiedzeniu Rady Ministerialnej OECD „Zasady polityki gospodarczej wobec inwestycji”<sup>1</sup> zostały opracowane jako zalecenia dla rządów krajów nieczłonkowskich OECD mające pomóc w tworzeniu zasad polityki gospodarczej mającej sprzyjać procesowi inwestycji, w tym przyciąganiu zagranicznych inwestycji bezpośrednich.

Bułgaria i Rumunia, przystępując do Unii Europejskiej, przyjęły cały jej dorobek prawny, tym samym poprawiając warunki do inwestowania na ich terytorium. Jednak dla inwestorów, którzy mają zamiar prowadzić działalność gospodarczą na terytorium innego kraju, niż kraj pochodzenia kapitału, w kraju inwestowania ważne są: (1) stabilność polityczna, (2) stabilny, przejrzysty i przewidywalny system prawny, skorelowany z uregulowaniami OECD, skąd pochodzi większość inwestorów na rynku światowym, (3) stan gospodarki i perspektywy zrównoważonego wzrostu gospodarczego w przynajmniej średnim okresie, (4) sprawnie funkcjonujące instytucje, (5) przyjazne otoczenie dla prowadzenia działalności gospodarczej, (6) infrastruktura drogowa, techniczna, biznesowa i telekomunikacyjna.

W zakresie wyżej wymienionych czynników, które sprzyjają napływowi zagranicznych inwestycji bezpośrednich mieszczą się następujące kwestie<sup>2</sup>:

1. Przejrzyste, spójne, stabilne, jasno sformułowane ustawodawstwo, procedury, kompetencje i praktyki administracyjne, które nie nakładają na inwestorów niepotrzebnych ciężarów.
2. Określenie wyjątków od stosowanych zasad i podanie ich do publicznej wiadomości.
3. Stosowanie zasady traktowania narodowego dla inwestorów zagranicznych.
4. Liberalizacja przepływów kapitałowych (gwarantująca możliwość swobodnego transferu kapitału zakładowego, zysków, kwot pochodzących z likwidacji inwestycji lub ewentualnie z wyłączenia, dochodów personelu zagranicznego).
5. Efektywnie działający sektor usług w otoczeniu biznesu (w tym usługi finansowe na poziomie krajów wysoko rozwiniętych).
6. Ochrona własności (przed wyłączeniem, procedury wyłączeniowe, sposoby obliczania wypłat z tytułu wyłączenia).
7. Możliwość nabywania na własność ziemi i nieruchomości dla celów działalności gospodarczej oraz na rezydencje dla inwestorów i ich rodzin.
8. Gwarancja dostępu do efektywnego rozwiązywania sporów na linii zagraniczny inwestor – rząd kraju przyjmującego, włączając w to ratyfikowane przez państwo i wiążące instrumenty, takie jak arbitraż międzynarodowy.
9. Istnienie międzynarodowych porozumień o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji.
10. Umowy dwustronne o unikaniu podwójnego opodatkowania.
11. Uproszczone procedury ubiegania się o wize, prawo pobytu.
12. Zezwolenie na pracę dla kluczowego personelu.
13. Popieranie przez rząd idei odpowiedzialnego prowadzenia działalności gospodarczej

poprzez prowadzenie dialogu z partnerami społecznymi na temat różnych aspektów procesu inwestycyjnego oraz propagowanie międzynarodowych standardów dla inwestorów.

14. Polityka podatkowa (przejrzysta, jasna i przewidywalna, oparta na ustawach, dotyczy to także ceł i innych opłat paropodatkowych, w tym także minimalizowanie możliwości unikania podatków lub oszustw podatkowych, mechanizm szybkiego i efektywnego zwrotu podatku VAT dla eksporterów, rozważne stosowanie ulg podatkowych).
15. Sprawnie funkcjonujący aparat podatkowy, jasno sformułowane prawa i obowiązki podatnika.
16. Ustawodawstwo i polityka antykorupcyjna, odpowiednie instytucje (istnienie efektywnych strategii, regulacji i procedur w celu unikania korupcji i karania za przestępstwo korupcji, przekupstwa i wymuszania haraczy, kampanie edukacyjne na wszystkich obszarach działania administracji i rządu, kampanie dla społeczeństwa, informujące o skutkach korupcji i możliwościach jej zwalczania).
17. Efektywnie działający wymiar sprawiedliwości.
18. Polityka konkurencji – ustawodawstwo i instytucje.
19. Stosowanie zasad polityki WTO w handlu międzynarodowym (redukować bariery techniczne w handlu i stopniowo wyrównywać standardy techniczne, sanitarne i fitosanitarne, wzmocnić instytucje wydające certyfikaty międzynarodowe, wdrożyć działającą sprawnie administrację celną).
20. Funkcjonowanie władzy publicznej i jej agend (w tym redukcja ciężarów administracyjnych nakładanych na przedsiębiorców, uproszczone procedury licencjonowania i wydawania pozwoleń, sprawne przeprowadzanie kontroli i składania sprawozdań z działalności).
21. Kapitał ludzki i zatrudnienie (rozwój zasobów ludzkich poprzez lepszą edukację uwzględniającą potrzeby rynku, kładąc szczególną uwagę na kształcenie zawodowe i kształcenie przez cały okres aktywności zawodowej).
22. Ład korporacyjny (promowanie zasad *corporate governance* we wszystkich sektorach gospodarki i we wszystkich typach przedsiębiorstw, w tym także państwowych, działających na tym samym rynku, na którym działają firmy z udziałem kapitału zagranicznego).
23. Wdrożenie międzynarodowych standardów rachunkowości i audytu.
24. Promowanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw, stworzenie systemu instytucji wspierających ten sektor gospodarki.

## **Czy w świetle powyższych kryteriów Bułgaria i Rumunia są przygotowane do konkurencji o zagraniczne inwestycje bezpośrednie?**

Proces integracji z EU był siłą napędową reform w obu krajach. W ostatnich dwóch latach nastąpiło znaczne przyspieszenie prac legislacyjnych i w konsekwencji ustawodawstwo obu krajów w znacznej mierze zostało zharmonizowane z unijnym. Jednak uchwalenie ustaw a ich wdrożenie w życie to nie to samo. Nowoczesne ustawodawstwo wymaga sprawnie funkcjonujących instytucji, a stworzenie instytucji wymaga wykształcenia personelu, to wszystko razem wymaga czasu, wysiłku organizacyjnego i finansowego. Kraje członkowskie OECD tworzyły korzystne warunki dla inwestorów zagranicznych przez wiele lat i mimo że oba kraje korzystają z dorobku w zakresie polityki gospodarczej oraz wsparcia finansowego Unii Europejskiej, one także będą potrzebowały czasu, by stać się w pełni konkurencyjne na rynku zagranicznych inwestycji bezpośrednich.

Do końca 2006 r. w Bułgarii nastąpiły następujące korzystne z punktu widzenia konkurencyjności tego kraju zmiany<sup>3</sup>:

1. Uchwalona została ustawa o promocji inwestycji (1997) i przyjęta strategia promocji, co poprawiło obsługę inwestorów i dostępność informacji. Zadania dotyczące promocji kraju wobec inwestorów zagranicznych oraz zasady formułowania polityki wobec inwestorów zagranicznych zostały rozdzielone między różne organy administracji państwowej, utworzony został departament polityki inwestycyjnej w Ministerstwie Gospodarki, zrestrukturyzowana została Agencja Promocji i podporządkowana Ministerstwu Gospodarki (Invest Bulgaria Agency) – poprzednio była podporządkowana Radzie Ministrów – która utworzyła oddziały w Brukseli i Los Angeles.
2. Wprowadzono zasadę traktowania narodowego inwestorów.
3. Uchwalono ustawę o zachętach do inwestowania (1997), import dóbr inwestycyjnych został zwolniony z opłat celnych, zwolniono z opodatkowania reinwestowane zyski, wprowadzono przyspieszoną amortyzację na maszyny i urządzenia (50% amortyzacji na software i hardware), wprowadzono zwolnienia z VAT na import wyposażenia do projektów inwestycyjnych o wartości powyżej 5 mln euro.
4. Uchwalono ustawy o ograniczeniu uregulowań administracyjnych i kontroli administracyjnej nad działalnością gospodarczą (2003), oraz praktyczne wytyczne dotyczące stosowania Ustawy o redukcji uregulowań administracyjnych i administracyjnej kontroli działalności gospodarczej.
5. Uchwalone zostały immunitety (o określonym zakresie, odnoszące się do wykonywanych czynności zawodowych) dla sędziów, prokuratorów i śledczych (2003).
6. Otwarty został rządowy portal internetowy (2003).

7. Uchwalony został program wdrożenia narodowej strategii antykorupcyjnej na lata 2004-2005 oraz została powołana rządowa komisja antykorupcyjna. Dokonane zostały zmiany Kodeksu Karnego zgodnie ze standardami antykorupcyjnymi OECD, EU i Rady Europy.
8. Uchwalono Narodową Strategię Poprawy Jakości (2005).
9. Utworzony został Narodowy Fundusz Innowacyjny podległy Ministerstwu Gospodarki (2005) i zarządzany przez Bułgarską Agencję Promocji MSP, powołaną w 2004 r., która posiada 26 oddziałów w kraju.
10. Uchwalono Narodową Strategię Innowacji na lata 2005-2013.
11. Utworzony został Narodowy Fundusz Innowacyjny podległy Ministerstwu Gospodarki (2005) i zarządzany przez Bułgarską Agencję Promocji MSP, powołaną w 2004 r., która posiada 26 oddziałów w kraju.
12. Uchwalono Narodową Strategię Innowacji na lata 2005-2013.
13. W lipcu 2006 roku przyjęto zmiany do ustawy patentowej, a w sierpniu do ustawy o znakach towarowych i oznaczeniach graficznych oraz do ustawy o wzorach przemysłowych.
14. Opracowano i zatwierdzono Kodeks Etyczny dla administracji państwowej, policji, dziennikarzy i sądownictwa.
15. Uchwalono zmiany do kodeksu dla pracowników służby cywilnej i wprowadzono pojęcie konfliktu interesów.
16. W czerwcu 2006 r. uchwalono ustawę o przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy, w pełni uwzględniającej przepisy stosownej dyrektywy UE.
17. Uchwalono ustawy o zamówieniach publicznych i powołano Urząd Zamówień Publicznych.
18. W maju 2006 r. przyjęto zmiany do prawa upadłościowego.
19. Bułgaria zawarła porozumienia o wzajemnej ochronie i promocji inwestycji zagranicznych z 52 krajami i porozumienia o unikaniu podwójnego opodatkowania z 55 krajami.

Według World Development Indicators (2006), czas potrzebny do rozpoczęcia działalności gospodarczej w Bułgarii wynosi 32 dni, z punktu widzenia inwestora ważniejsze wydaje się jednak, w jaki sposób można prowadzić działalność gospodarczą, jak funkcjonują instytucje czy rynek finansowy, jaki jest zakres korupcji, jaka infrastruktura transportowa, telekomunikacyjna i biznesowa.

Do końca 2006 r. w Rumunii nastąpiły następujące korzystne z punktu widzenia konkurencyjności tego kraju zmiany<sup>4</sup>:

1. Rząd przystąpił do Deklaracji OECD w sprawie Międzynarodowych Inwestycji i Przedsiębiorstw Wielonarodowych oraz utworzył – zgodnie ze

- standardami OECD – Narodowy Punkt Kontaktowy dla inwestorów zagranicznych.
2. W 2002 r. powołano Agencję Inwestycji Zagranicznych.
  3. W 2002 r. powstała Rada Inwestorów Zagranicznych, współpracująca z rządem w zakresie polityki prowadzonej wobec inwestorów.
  4. W 2002 r. przyjęto procedury wdrażania nowej ustawy o VAT.
  5. W grudniu 2003 r. uchwalono Kodeks Podatkowy i procedurę jego wdrożenia.
  6. W lipcu 2004 r. uchwalono ustawę o działalności małych i średnich przedsiębiorstw, a we wrześniu 2004 roku wprowadzono ułatwienia dla rejestracji i uzyskiwania pozwoleń na działalność MSP. Utworzono także Narodową Agencję dla MSP i Spółdzielczości. W 2002 roku utworzono Narodowy Fundusz Gwarancyjny dla MSP.
  7. Od 2004 r. rząd jest członkiem tzw. Instrumentów Inwestycyjnych OECD, stanowiących narzędzie polityki gospodarczej służące przyciąganiu kapitału zagranicznego.
  8. W 2005 r. wprowadzono podatek liniowy w wysokości 16%, co poprawiło dyscyplinę ściągania podatków.
  9. W marcu 2005 r. przyjęto Narodową Strategię Antykorupcyjną oraz plan działania w tym zakresie na lata 2005-2007.

10. Zharmonizowano ze standardami UE ustawodawstwo dotyczące zasad konkurencji.

Według World Development Indicators czas potrzebny do rozpoczęcia działalności gospodarczej w Rumunii wynosi 11 dni.

## **Ustawodawstwo a praktyka**

### **Bułgaria**

Komunikat Komisji Europejskiej z września 2006 r. stwierdza, że w Bułgarii skuteczność stosowania prawa jest ograniczona, a jego egzekwowanie i ściganie przypadków naruszenia nie przynosi wymiernych rezultatów.

Komunikat Komisji Europejskiej z września 2006 r. podkreśla, że w Bułgarii w dziedzinie zwalczania procederu prania brudnych pieniędzy nie osiągnięto żadnego sukcesu, korupcja jest nadal problemem, szczególnie w dziedzinie poboru opłat celnych i podatków, współpraca między organami zajmującymi się zwalczaniem przestępczości zorganizowanej jest niewystarczająca. Ustawa o rejestrze handlowym wymaga pełnego wdrożenia, a elektroniczny rejestr handlowy musi osiągnąć pełny poziom operacyjności. Kontynuacji wymagają wysiłki na rzecz zmniejszenia obciążeń prawnych i skupienia się na tych przepisach, które stwarzają największe przeszkody do prowadzenia działalności gospodarczej. Bardziej systematycznego stosowania wymaga ocena skutków regulacji. Konieczne jest zwiększenie elastyczności rynku pracy. Konieczna reforma systemu edukacji, dostosowanie

kształcenia zawodowego do potrzeb zmieniającego się rynku pracy. Nie odnotowano żadnych postępów w dziedzinie podatków bezpośrednich i świadczenia pomocy wzajemnej (brak ustawodawstwa).

Poważny problem Bułgarii to brak bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego. Jeśli Bułgaria nie podejmie natychmiastowych środków naprawczych, grozi jej ograniczenie dostępu do wewnętrznego rynku lotniczego UE, gdyż nie spełnia kryteriów bezpieczeństwa lotniczego w zakresie zdatości floty do lotu, konserwacji sprzętu, eksploatacji i licencjonowania załóg. Ten fakt może mieć olbrzymi wpływ na zainteresowanie inwestorów zagranicznych Bułgarią, jako miejscem inwestowania.

Udział siły roboczej w zatrudnieniu jest jednym z najniższych w Europie, a bezrobocie jest na poziomie 13%. Aby osiągnąć 70% średniego dochodu narodowego na głowę mieszkańca do 2025 roku konieczne jest zwiększenie stopy udziału siły roboczej w zatrudnieniu z 50% do 70% do roku 2015 oraz zwiększenie wydajności pracy o 5,5% rocznie przez następne 20 lat. Wydajność pracy w obu krajach jest na podobnym poziomie (dane Banku Światowego).

Konieczna jest poprawa infrastruktury, wzrost wydatków na edukację, wzrost wydatków na inwestycje w kapitał trwały<sup>5</sup>.

W traktacie akcesyjnym Bułgaria została zobowiązana do informowania Komisji Europejskiej o dalszych postępach w reformowaniu systemu sądownictwa, walki z korupcją i przestępczością

zorganizowaną, zwalczaniu procederu prania brudnych pieniędzy, kontroli finansowej, i działania zintegrowanego systemu zarządzania i kontroli (IACS).

## Rumunia

Komunikat Komisji Europejskiej z września 2006 r. podkreśla, że w Rumunii nie zapewniono całkowicie spójnej wykładni i konsekwentnego stosowania prawa przez wszystkie sądy, niektórzy członkowie Naczelnej Rady Sądownictwa pozostają w sytuacji potencjalnego konfliktu interesów w kwestiach kontroli i w kwestiach etycznych, co wpływa negatywnie na reputację tego organu. Nie podjęto kroków związanych z zarządzaniem w prokuraturze, mimo pewnych postępów w jej zwalczaniu, korupcja pozostaje nadal znaczącym zjawiskiem, szczególnie na poziomie samorządu terytorialnego. Dalszy postęp jest konieczny w zakresie wdrażania wymogów kapitałowych wobec instytucji kredytowych i przedsiębiorstw inwestycyjnych, w dziedzinie zwalczania procederu prania brudnych pieniędzy i zwalczania nadużyć finansowych.

Traktat akcesyjny przewiduje, że nawet w ciągu trzech lat od akcesji, w razie potrzeby mogą być zastosowane przez Komisję Europejską specjalne środki, jeśli reformy, szczególnie w zakresie polityki makroekonomicznej, rynku wewnętrznego, w sektorze sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, w dziedzinie zwalczania korupcji i zapewnienia połączeń między systemami podatkowymi nie będą kontynuowane. Rząd Rumunii został zobligowany w traktacie akcesyjnym do przesyłania – co pół roku – specjalnych

raportów do Komisji Europejskiej z postępów w reformowaniu sektora sprawiedliwości i zwalczania korupcji. Komisja zastrzegła sobie także prawo interwencji – jeśli zajdzie taka potrzeba – w dziedzinie bezpieczeństwa żywności i europejskich funduszy rolnych.

## Podsumowanie

Zastosowanie tych specjalnych środków wskazuje na fakt słabego wdrożenia reform i liczenie się z możliwością ich zahamowania, co jest sygnałem dla inwestorów zagranicznych, że tak naprawdę, warunki do inwestowania w tych krajach nie są jeszcze w pełni porównywalne do warunków oferowanych przez starsze kraje członkowskie Unii Europejskiej. Wysiłki poczynione w ostatnich dwóch latach mające zapewnić członkostwo w EU pozostawiają otwarte pytanie na ile przeprowadzone reformy mają trwały charakter i czy oba kraje są w stanie wdrożyć je zarówno od strony technicznej, jak i instytucjonalnej. Trwały sukces będzie zależał od kontynuowania wysiłków reformatorskich w celu stworzenia spójnych i dobrze działających ram instytucjonalnych. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że zapał reformatorski osłabnie po osiągnięciu celu: członkostwa w EU. W obu krajach koalicje rządzące są mało stabilne i istnieje możliwość ich rozpadu i powstania rządów mniejszościowych, co by znacznie utrudniło proces kontynuacji reform. To nie są dobre sygnały dla inwestorów zagranicznych.

## Przypisy

<sup>1</sup> *Policy Framework for Investment, a Review of Good Practices*, OECD, Paris, 2006.

<sup>2</sup> *Investment for Development: 2006 Annual Report*, OECD 2006.

<sup>3</sup> Informacje dotyczące postępu w zakresie reform ustawodawczych i instytucjonalnych podają za *OECD Country Fact Sheet*.

<sup>4</sup> Informacje dotyczące postępu w zakresie reform ustawodawczych i instytucjonalnych podają za *OECD Country Fact Sheet*.

<sup>5</sup> *World Bank Country Report*.



## Doing Business w 2007 – Bułgaria, Rumunia czy Polska? Pytanie dla inwestora

Eksperti CASE przedstawili sytuację makroekonomiczną Bułgarii i Rumunii, dynamikę ekonomiki, poziom siły roboczej, problemy edukacyjne, zasygnalizowali również problem gospodarki opartej o wiedzę. Warto więc przyjrzeć się sytuacji obu krajów z punktu widzenia łatwości prowadzenia działalności gospodarczej.

Bank Światowy od kilku już lat publikuje raport porównawczy Doing Business, który analizuje i porównuje sytuację w wybranych obszarach w 175 państwach, stosując jednakową metodologię. Przykładowo, porównując długość działań mających na celu windykację należności przez system sądowy, porównuje się ją w stolicach

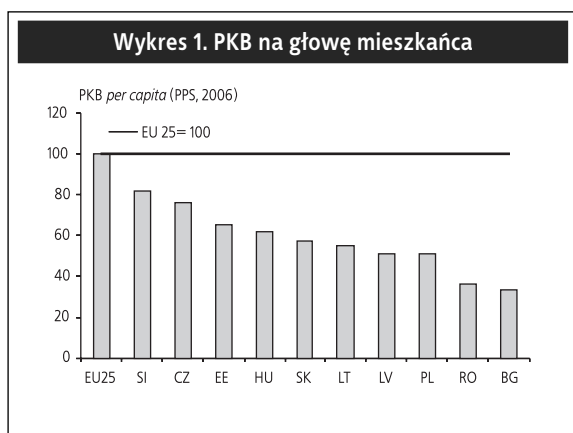
Tabela 1. Wskaźniki Doing Business

2004	2005	2006	
Regulacje dot. podmiotów wchodzących na rynek Kodeks pracy Egzekwowanie zobowiązań umownych Rynki kredytowe Informacja kredytowa Zabezpieczenia Prawa wierzyciela Upadłość	Ład korporacyjny Rejestracja praw własności      Aktualizacja tematów '04	Licencje i koncesje Podatki Infrastruktura obrotu Transport Cło Standardy  Aktualizacja '04 i '05	
	<b>Polska</b>	<b>Bułgaria</b>	<b>Rumunia</b>
PNB <i>per capita</i> USD	7 110	3 450	3 830
Szara strefa	27,7% PKB	36,9% PKB	34,4% PKB
Ludność	38,165 mln	7,740 mln	21,632 mln

Źródło: Raport, rozprawy naukowe, zestawienia krajowe, internetowa baza danych: [www.doingbusiness.org](http://www.doingbusiness.org)

państw. Podobne kryterium stosuje się porównując sprawy związane z uzyskiwaniem licencji pozwalającej zbudować magazyn itp.

W opublikowanym ostatnio dorocznym raporcie Doing Business 2007 Bank Światowy ocenił m.in. warunki do prowadzenia biznesu. Jakie wnioski z raportu wynikają dla krajów będących przedmiotem naszego zainteresowania?



Dwa nowe kraje członkowskie i Polska znacznie się różnią z punktu widzenia PKB. Polska ma PKB na mieszkańca ponad dwukrotnie wyższy niż w Bułgarii, czy w Rumunii. Aby uzupełnić ten obraz należy dodać, że szarą strefę w Polsce w 2000 r. prof. Schnaider z Uniwersytetu w Lintzu szacował na około 28%, podczas gdy szara strefa Bułgarii to prawie 37%, w Rumunii – 34%. Wreszcie dodajmy, że wspólnie ludność Bułgarii i Rumunii stanowi  $\frac{3}{4}$  ludności Polski.

Dane te są wyznacznikami konwergencji i określają wyzwania omawianych trzech państw, jeśli chcą osiągnąć poziom dochodu narodowego na mieszkańca w UE15. Posługując się kryterium PKB na mieszkańca, niestety, trzeba stwierdzić,

że wstąpienie do Unii dwóch nowych krajów uchroniło Polskę od zajmowania „zaszczytnego” ostatniego miejsca. Sytuacja może szybko ulec zmianie, jeśli Polska nie przystąpi do realizacji koniecznych reform.

## Łatwość prowadzenia działalności gospodarczej

Raport Doing Business ocenia gospodarki z punktu widzenia ułatwień dla przedsiębiorczości. Trzydziestka najlepszych pod tym względem krajów, czyli najbardziej atrakcyjnych dla biznesmenów to: Singapur, Nowa Zelandia, USA, Kanada, Hong Kong, Wielka Brytania, Dania, Australia, Norwegia, Irlandia, Japonia, Islandia, Szwecja, Finlandia, Szwajcaria, Litwa, Estonia, Tajlandia, Puerto Rico, Belgia, Niemcy, Holandia, Korea Płd., Łotwa, Malezja, Izrael, St. Lucia, Chile, Afryka Płd., Austria.

W pierwszej piątce najatrakcyjniejszych dla biznesmenów krajów nie ma ani jednego kraju europejskiego, Wielka Brytania to pozycja szоста. Co ciekawe, w dwudziestce znajdują się dwa nowe kraje Unii Europejskiej, czyli Litwa (16) i Estonia (17), a Łotwa jest na 24 miejscu. Jak widać, kraje bałtyckie bardzo mocno zreformowały swoją gospodarkę i stały się przyjazne dla przedsiębiorczości.

Polska w tych badaniach jest na dość dalekim 75. miejscu (spadek o 1 miejsce w porównaniu z rokiem 2005). Polska z nowych krajów członkowskich Unii jest na ostatnim miejscu pod względem łatwości prowadzenia działalno-

ści gospodarczej. Od Polski gorsze są tylko dwa kraje unijne, a mianowicie Włochy (które w ciągu jednego roku spadły z 69 miejsca na 82) i Grecja, która jest na 109 miejscu. Rumunia (49 miejsce) i Bułgaria (54 miejsce) są lepiej notowane niż Polska.

Bank Światowy bada kraje z punktu widzenia prowadzenia i skutków reform, stara się też ocenić dynamikę związaną z łatwością prowadzenia działalności gospodarczej. Obszary badane przez Bank Światowy w ramach raportu Doing Business to: rozpoczęcie działalności gospodarczej, udzielanie licencji i pozwoleń (liczba pozwoleń konieczna do postawienia budynku), rejestracja praw własności (dotyczy nieruchomości), zaciąganie kredytów, ochrona inwestorów, łatwość płacenia podatków, kwestie związane z eksportem i importem, a więc łatwość obrotu międzynarodowego, egzekwowanie umów przez system sądowiczy i wreszcie – bankructwa i zamykanie działalności gospodarczej.

W ostatnim badanym okresie, czyli w roku 2006, najlepszym reformatorem była Gruzja, która wprowadziła zmiany w przepisach dotyczących procedur licencyjnych, ochrony inwestorów, zatrudniania pracowników, uzyskiwania kredytów, obniżyła koszty wymiany handlowej i uprościła przepisy związane z zamykaniem działalności gospodarczej. Na drugim miejscu sklasyfikowana została Rumunia, która dzięki reformom dość znacznie poprawiła swoją pozycję na liście państw łatwych i przyjaznych inwestorom, bo w 2005 r. była na 71 miejscu. Radykalnie reformują się również Chiny. Reformy dotyczą także państw „starej” Unii: Francja, Niemcy, Holandia. „Stare” państwa unijne zauważyły, że nowe kraje Unii i gospodarki wschodzące mogą stanowić konkurencję i musiały podjąć rękawicę.

Liderem reform w 2004 r. była Serbia, która z 95 awansowała na 68 miejsce, zaś w 2005 r. Gruzja, która z początkowego 111 miejsca w 2003 r. awansowała na 37 w 2005 r.

Tabela 2. Reformatorzy (2004-2005)

Kraj	Rozpoczęcie działalności	Licencje	Zatrudnianie i zwalnianie prac.	Rejestracja praw własności	Zaciąganie kredytów	Ochrona inwestorów	Podatki	Obrót międzynarodowy	Egzekwowanie umów	Zamknięcie działalności
Gruzja	✓	✓	✓		✓				✓	✓
Rumunia		✓	✓		✓	✓		✓		✓
Meksyk	✓					✓	✓			
Chiny	✓				✓	✓		✓		
Peru	✓				✓	✓		✓	✓	✓
Francja		✓		✓	✓			✓	✓	✓
Chorwacja	✓			✓					✓	✓
Gwatemala	✓	✓		✓						
Ghana				✓			✓	✓		
Tanzania	✓			✓		✓		✓		

Tabela 3. Polska – niewielkie reformy (2004–2006)

Łatwość...	Polska	Bułgaria	Rumunia
Doing Business	75	54	49
Rozpoczęcie działalności gospodarczej	114	85	7
Pozwolenia i licencje	146	140	116
Zatrudnianie i zwalnianie	49	100	101
Rejestracja własności	86	65	114
Uzyskiwanie kredytu	65	33	48
Ochrona inwestorów	33	33	33
Podatki	71	107	131
Eksport – import	102	104	35
Egzekucja należności	112	52	45
Zamykanie działalności gospodarczej	85	64	108

Polska od 2004 r. wdrożyła bardzo niewielkie reformy, chociaż jeszcze cztery lata temu na liście państw reformujących znajdowała się w pierwszej dwudziestce. Dzisiaj z listy wypada, podobnie jak Słowacja – lider reform sprzed trzech lat.

Z punktu widzenia łatwości prowadzenia działalności gospodarczej Polska zajmuje gorszą pozycję (75 miejsce) niż Bułgaria (54) i Rumunia (49). Jedynie w dwóch obszarach jesteśmy lepsi niż porównywane dwa kraje.

## Bułgaria, Polska i Rumunia według Doing Business

W dziedzinie „rozpoczynanie działalności gospodarczej” Polska zajmuje 114 miejsce na świecie, Bułgaria – 85 (w środku listy), Rumunia – 7. W Polsce od dawna mówi się o tzw. jednym okienku w którym przedsiębiorca rozpoczynający działalność gospodarczą mógłby załatwić wszystkie formalności. Przepisy ustawy o swobodzie

działalności gospodarczej przewidywały, że od 1 stycznia 2007 r. w każdej gminie prowadzono by działalność w ramach tzw. jednego okienka. Polegałoby to na tym, że u tego samego urzędnika osoba rozpoczynająca prowadzenie działalności gospodarczej załatwiałaby wszystkie formalności związane nie tylko z wpisem do ewidencji, lecz również ze zgłoszeniem do ZUS, nadaniem numeru REGON i aktualizacją numeru NIP. Urzędnik drogą elektroniczną załatwiałby te wszystkie formalności związane z rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej. Niestety, już wiadomo, że jedno okienko rozpocznie działalność dopiero w październiku 2007 r., gdy zaczną obowiązywać przepisy nowelizujące ustawę o swobodzie działalności gospodarczej. Ma zostać usytuowane w urzędzie skarbowym.

W dziedzinie „pozwoleń i licencji” (Bank Światowy badał przede wszystkim kwestię uzyskiwania pozwoleń na budowę) Polska zajmuje 146 miejsce, Bułgaria – 146, a Rumunia – 116, chociaż ustawa o wolności gospodarczej zlikwi-

dowała wymóg uzyskiwania licencji w 600 przypadkach.

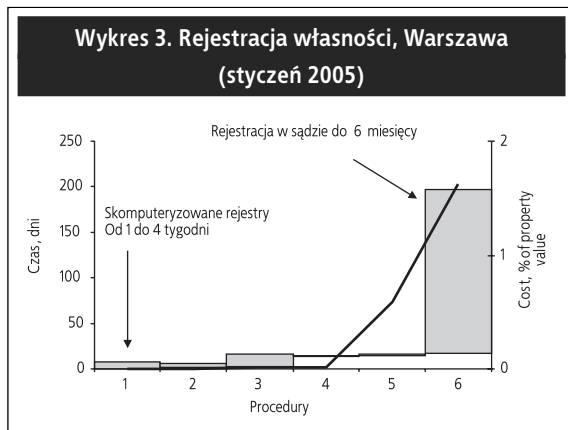
**Tabela 4. Miejsce Polski w rankingu łatwości prowadzenia działalności gospodarczej**

Miejsce	Kategoria	Zmiana
74	Łatwość prowadzenia działalności gospodarczej	
33	Ochrona inwestorów	+10
85	Zamykanie działalności	-1
102	Obrót międzynarodowy	-6
49	Zatrudnianie i zwalnianie	+12
86	Rejestracja praw własności	-6
65	Uzyskiwanie kredytu	-6
92	Rozpoczynanie działalności	-15
112	Egzekwowanie zobowiązań	-1
71	Płacenie podatków	-3
146	Licencje i koncesje	-4

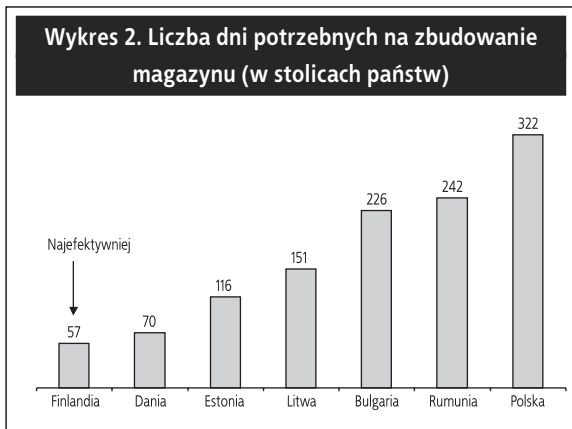
przeprowadziła wiele reform w prawie pracy a Bułgaria i Rumunia pozostają daleko w tyle pod tym względem.

W dziedzinie „rejestracja praw własności” Polska jest po środku, zajmuje nieco gorszą pozycję niż Bułgaria, ale lepszą niż Rumunia.

**Wykres 3. Rejestracja własności, Warszawa (styczeń 2005)**



**Wykres 2. Liczba dni potrzebnych na zbudowanie magazynu (w stolicach państw)**

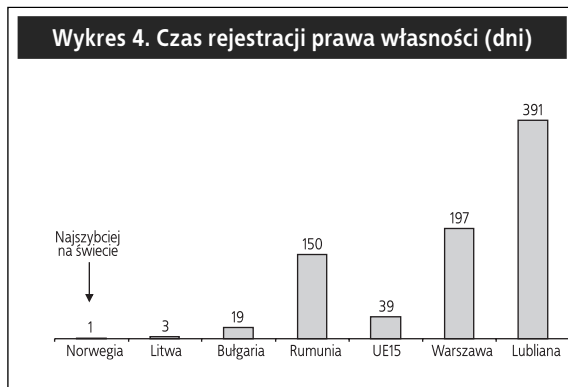


Wykres pokazuje ile dni się czeka na zbudowanie magazynu w różnych krajach. Pod tym względem Bułgaria i Rumunia wyprzedzają Polskę.

Obszarem, w którym z decydowanie wyprzedzamy Bułgarię i Rumunię jest prawo pracy, a więc m.in. łatwość zatrudniania i zwalniania. Polska

Wykres ilustruje drogę rejestracji własności, czyli uzyskiwania tytułu własności dla własności ziemskiej. W Polsce po chwilowej poprawie, sytuacja, niestety, wróciła do normy, na co wskazują ostatnie informacje z sądów warszawskich. Znowu czas oczekiwania na wpis do księgi wieczystej wynosi co najmniej sześć miesięcy.

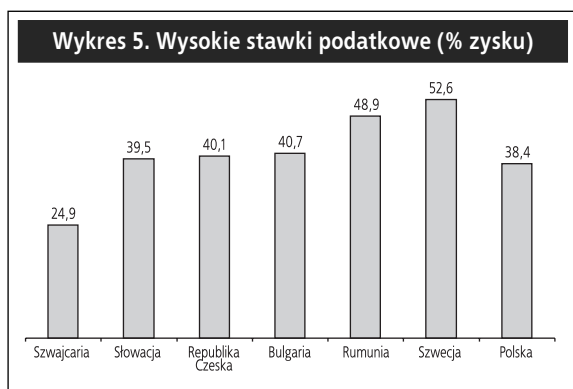
**Wykres 4. Czas rejestracji prawa własności (dni)**



Niestety, w Warszawie czas rejestracji własności ziemskiej wydłużył się, natomiast w Bułgarii i Rumunii czas rejestracji jest o wiele krótszy – na rejestrację czeka się 19 dni.

W dziedzinie „ochrona praw inwestorów” trzy porównywalne kraje zajmują podobną dobrą pozycję. Wynik Polski jest efektem wielu przedsięwzięć m.in. wprowadzenia *corporate governance*, działań prowadzonych przez Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie.

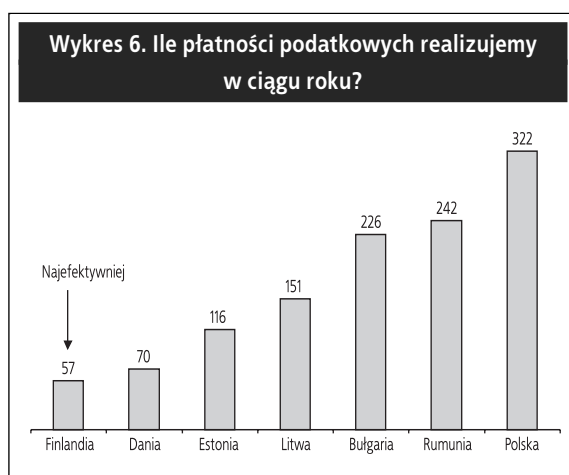
Drugim obszarem, w którym jesteśmy lepsi niż Bułgaria i Rumunia są podatki. Generalnie podatki w Polsce (mierzone jako procent zysku przedsiębiorcy) są nieco niższe niż w porównywalnych dwóch krajach.



Przy porównywaniu stawek podatkowych Polska wypada nieźle, szczególnie po zmianie podatku od przedsiębiorstw. Stawki podatkowe Bank Światowy mierzy jako procent zysku przedsiębiorstwa.

Liczba realizowanych w Polsce płatności podatkowych jest problemem, bo wiąże się to z czasem, który przedsiębiorca musi poświęcić na załatwia-

nie formalności podatkowych. Pod tym względem Rumunia jest jednym z najgorszych krajów na świecie – 62 płatności, w praktyce co chwilę przedsiębiorca rumuński musi wypełniać dokumenty urzędu podatkowego. W Polsce odbywa się to mniej więcej raz w tygodniu. Bułgarski przedsiębiorca jest obciążony 27 płatnościami podatkowymi, czyli połową obowiązującą polskich przedsiębiorców. A w Hongkongu przedsiębiorca dokonuje jednej płatności w roku.



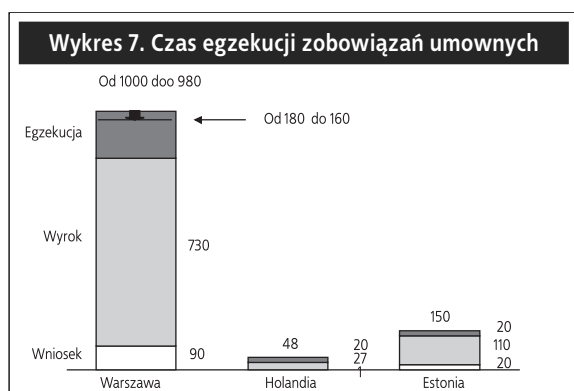
W dziedzinie „możliwości eksportu i importu” Rumunia przedsięwzięła bardzo ciekawe rozwiązania, dzięki czemu zajmuje 35 miejsce na liście. Polska znalazła się poza setką analizowanych państw.

W dziedzinie „egzekucja należności przez system sądowy” Polska ma wiele do nadrobienia. Zasłynęliśmy 1000 dniami koniecznymi na odzyskanie należności, dzisiaj potrzeba na to 980 dni. Dramatyczną sytuację próbuje zmienić Ministerstwo Sprawiedliwości podejmując bardzo aktywne działania.

W Polsce obowiązuje 41 procedur egzekucji, a czeka się na nią 980 dni, koszt ściągnięcia należności

wynosi około 10% długu. Natomiast w Rumunii – 43 procedury, 335 dni egzekucji, koszt podobny. W Bułgarii czas ściągnięcia długu o połowę krótszy niż w Polsce, a koszt egzekucji nieco większy.

Tabela 6. Egzekucja zobowiązań umownych			
Kraj	Procedury	Czas	Koszt (% długu)
Polska	41	980	10,0
Rumunia	43	335	10,7
Bułgaria	34	440	14,0



W Polsce udało się skrócić o 20 dni oczekiwanie na egzekucję zobowiązań umownych, co dotyczy zwłaszcza działań komorników.

W dziedzinie „zamykanie działalności gospodarczej, prawo bankructw” (w Polsce ciągle na etapie prac sejmowych) Rumunia zajmuje gorszą pozycję niż Polska, ale Bułgaria dużo lepszą.

W dziedzinie „uzyskiwanie kredytu” Polska jest w znacznie gorszej sytuacji niż Bułgaria i Rumunia. Dotyczy to także informacji kredytowej.

Bank Światowy zauważył, że dostęp do kredytów w krajach Europy Środkowej i Wschodniej jest jedną z największych barier operacji i wzrostu. Raport Doing Business 2007 wskazuje na zagrożenia związane z bardzo rozwiniętą akcją kredytową, zwłaszcza w krajach bałtyckich, w których sytuacja może wymknąć się spod kontroli, jeśli nie zostaną ograniczone przede wszystkim kredyty konsumpcyjne. Raport Banku Światowego

Tabela 7. Wskaźniki informacji kredytowej			
Kraj	Zasięg rejestrów publicznych (% pożyczających)	Zasięg rejestrów prywatnych (% pożyczających)	Indeks informacji kredytowej*
Polska	0,0	38,1	4
USA	0,0	100,0 +	6
Bułgaria	20,7	0,0	4
Rumunia	2,6	5,5	5
Słowacja	1	45,3	3 +1
Litwa	4,2	7,2	6
Estonia	0,0	18,2	5
Łotwa	1,9	0,0	4
Rosja	0,0	0,0	0
Ukraina	0,0	0,0	0
Region	1,4	6,6	3

\*Pozytywna i negatywna historia kredytowa; informacja o osobach prawnych i fizycznych; informacje zarówno od instytucji finansowych ale i sprzedawców detalicznych, kredytodawców handlowych lub sprzedawców usług komunalnych; utrzymywane przez okres co najmniej 5 lat; kredyty o wartości powyżej 1% GDP per capita; wgląd gwarantowany prawnie dla konsumentów

wskazuje natomiast na konieczność poprawy dostępu do kredytów przez tworzenie rejestrów informacji kredytowej, które pozwalają na dobrą ocenę ryzyka i bardziej efektywne przyznawanie kredytów. W tej dziedzinie w Polsce pewne działania zostały podjęte.

Oceniając wskaźniki informacji kredytowej Bank Światowy uwzględniał zasięg rejestrów publicznych i prywatnych oraz indeks informacji kredytowej – przy czym, im wyższy, tym lepszy. Polska ma spory zasięg rejestrów prywatnych (38%), ale zakres nie zmienia się od trzech lat, nie ma więc przyzwoitej dynamiki. W Bułgarii zasięg informacji kredytowej dwa lata temu wynosił 0%, dzisiaj – ponad 20%. W Rumunii zasięg informacji kredytowej wynosi 8%.

## Konieczne polskie reformy

W Polsce przeprowadzono kilka, niezbyt wielkich reform, np. ustawa o wolności gospodarczej; skom-

puteryzowano część rejestru gruntów; nastąpiła nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego; podjęto działania związane z dyrektywami Unii Europejskiej, szczególnie dotyczącymi podatków. Należy podkreślić, że w Ministerstwie Sprawiedliwości prowadzone są intensywne prace nad reformą sądownictwa, które są bardzo obiecujące, ale ocena będzie możliwa dopiero po ich wprowadzeniu.

Jakie reformy przeprowadzili nasi konkurenci? W Rumunii, która jest wiceliderem reform po Gruzji, czas oczekiwania na uzyskanie pozwolenia na budowę skrócił się o 49 dni. Wprowadzane są zmiany w prawie pracy, np. ostatnio wprowadzono kontrakty terminowe dla pracowników aż do sześciu lat. Rumunia ma na swoim koncie bardzo znaczne osiągnięcia w dziedzinie „eksport – import”. O połowę skrócono czas procedur a ich liczbę ograniczono do czterech. Rumunia odnotowuje też duże postępy w dziedzinie „ochrona praw inwestorów” i również postępy w dziedzinie „uzyskiwanie kredytów”, szczególnie dotyczące informacji kredytowej. Bułgaria

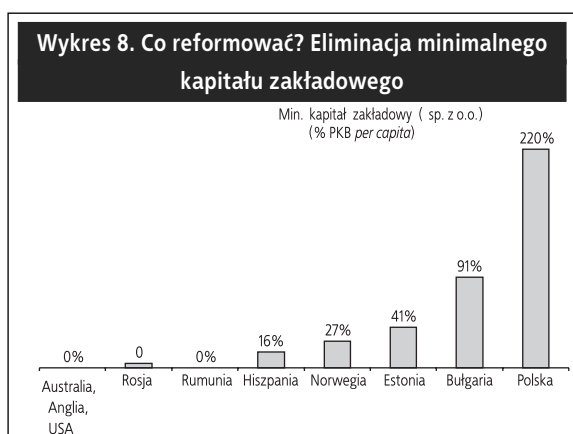
Tabela 8. Co reformować? Obniżyć koszty rejestracji spółki

Charakter procedury	Ilość procedur	Czas (dni)	Koszt (zł)
Akt notarialny	1	1	3388
Depozyt kapitału w banku	1	1	0
Wniosek o REGON	1	1	0
Rejestracja NIP	1	24	152
Rejestracja VAT	1	1	0
KRS	1	14	1500
Poprawiony wniosek REGON	1	1	0
Rejestracja w Inspekcji Pracy	1	1	0
Rejestracja w SANEPID	1	1	0
ZUS	1	1	0
Razem	10	31	5040



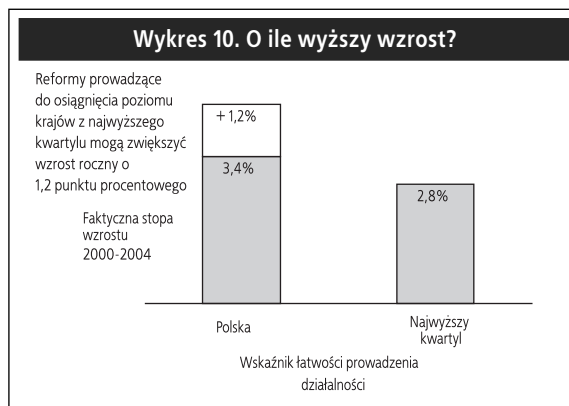
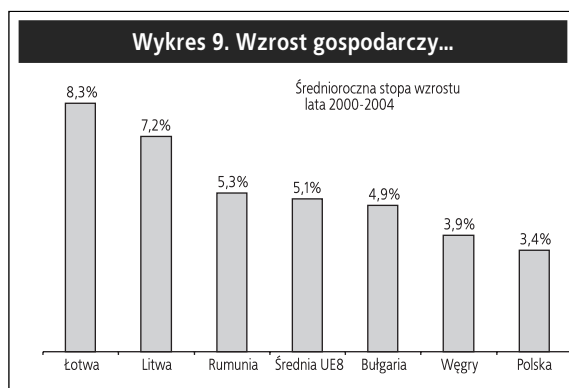
przeprowadziła reformę związaną z rozpoczęciem działalności gospodarczej, reformę podatków, a także dotyczącą ochrony praw inwestorów oraz uzyskiwania kredytów.

Wykres 8 ilustruje spojrzenie na konieczne do przeprowadzenia reformy z punktu widzenia Polski w porównaniu z innymi krajami.



Przedmiotem analizy poszukującej koniecznych reform było m.in. obniżenie kosztów rejestracji spółki. Przy czym analitycy zajmowali się tylko jednym elementem obniżenia kosztów, czyli minimalnym kapitałem zakładowym. Kilka lat temu toczył się bój w Polsce o zwiększenie kapitału zakładowego spółek z o.o. Twierdzono, że będzie to panaceum na przestępczość gospodarczą, oszustwa itp., a jako przykłady wskazywano Francję i Niemcy, które z sukcesem przeprowadziły podobne przedsięwzięcie. Kapitał założycielski podniesiono do 50 tys. zł. Dzisiaj stanowi on w Polsce około 220% PKB na jednego mieszkańca. Natomiast w Bułgarii – 91%, w Rumunii – 0%. Oprócz Rumunii o takiej wielkości kapitału założycielskiego zdecydowały 53 kraje na świecie m.in. Francja, w której minimalny kapitał

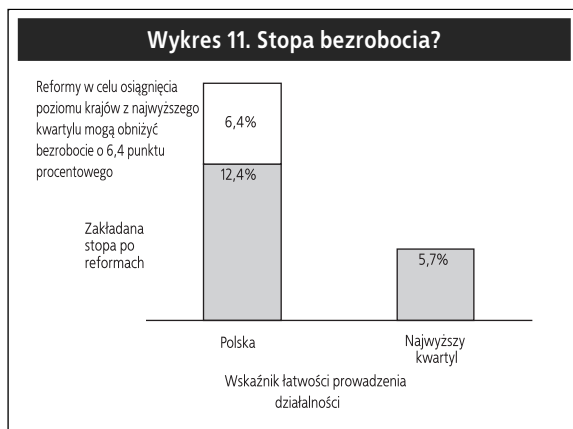
zakładowy spółki z o.o. wynosi 1 EUR. Wymagany w Polsce minimalny kapitał założycielski jest pewną barierą, oczywiście nie dla dużych przedsiębiorstw, które są w stanie wyłożyć ten kapitał, albo opłacić prawników, którzy opracują sposób uniknięcia wykładania gotówki, ale dla małych i średnich przedsiębiorców.



Z raportu Doing Business wynika, że prowadzenie reform i ułatwienie działalności gospodarczej może spowodować przyrost wzrostu gospodarczego. Poziom ten w przypadku Polski może wzrosnąć o 1,2 pkt. proc.

Bank Światowy analizował również wpływ reform na zmianę sposobu życia, na przyspieszenie rozwoju gospodarczego. Z analizy wynika, że

gdyby Polsce lub Bułgarii, czy Rumunii udało się osiągnąć poziom łatwości działalności gospodarczej z najwyższego kwartyłu państw, to mogłyby obniżyć bezrobocie o ponad 6 pkt. proc.



Reasumując, wyraźnie widać, że Bułgaria i Rumunia oferują lepsze i bardziej łagodne warunki prowadzenia działalności gospodarczej niż Polska. Zniesiona została bariera braku przynależności Bułgarii i Rumunii do Unii Europejskiej.

Oba kraje mają trudności związane m.in. z poziomem edukacji, ale ten problem jak i opóźnienie infrastrukturalne zapewne rozwiążą środki unijne, które już płyną szerokim strumieniem. I wreszcie – oba nowe kraje członkowskie bardzo mocno zaangażowały się w proces reform.

Bank Światowy przyglądając się krajom wstępującym do Unii w 2004 r. zaobserwował, że państwa te szybko się reformowały jedynie do momentu wejścia do UE. Potem tempo reform znacznie spadło. Czy to jest zadyszka po biegu, czy eurosklerozą? Trudno jednoznacznie przesądzić. Miejmy nadzieję, że jest to tylko zadyszka.

Warto pilnie przypatrywać się postępowi reform w Rumunii i Bułgarii. Wydaje się, że Bułgaria i Rumunia będą niezwykle interesującymi krajami dla zagranicznych inwestorów, co już widać po tempie wzrostu inwestycji zagranicznych w obu krajach. Polska nie ma więc innej drogi jak wrócić do programu reform i rozpocząć przyspieszanie.

# Z e s z y t y B R E - C A S E

- 1 Absorpcja kredytów i pomocy zagranicznej w Polsce w latach 1989-1992
- 2 Absorpcja zagranicznych kredytów inwestycyjnych w Polsce z perspektywy pożyczkodawców i pożyczkobiorców
- 3 Rozliczenia dewizowe z Rosją i innymi republikami b. ZSRR. Stan obecny i perspektywy
- 4 Rynkowe mechanizmy racjonalizacji użytkowania energii
- 5 Restrukturyzacja finansowa polskich przedsiębiorstw i banków
- 6 Sposoby finansowania inwestycji w telekomunikacji
- 7 Informacje o bankach. Możliwości zastosowania ratingu
- 8 Gospodarka Polski w latach 1990 – 92. Pomiar a rzeczywistość
- 9 Restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstw i banków
- 10 Wycena ryzyka finansowego
- 11 Majątek trwały jako zabezpieczenie kredytowe
- 12 Polska droga restrukturyzacji złych kredytów
- 13 Prywatyzacja sektora bankowego w Polsce - stan obecny i perspektywy
- 14 Etyka biznesu
- 15 Perspektywy bankowości inwestycyjnej w Polsce
- 16 Restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstw i portfeli trudnych kredytów banków komercyjnych (podsumowanie skutków ustawy o restrukturyzacji)
- 17 Fundusze inwestycyjne jako instrument kreowania rynku finansowego w Polsce
- 18 Dług publiczny
- 19 Papiery wartościowe i derywaty. Procesy sekurytyzacji
- 20 Obrót wierzytelnościami
- 21 Rynek finansowy i kapitałowy w Polsce a regulacje Unii Europejskiej
- 22 Nadzór właścicielski i nadzór bankowy
- 23 Sanacja banków
- 24 Banki zagraniczne w Polsce a konkurencja w sektorze finansowym
- 25 Finansowanie projektów ekologicznych
- 26 Instrumenty dłużne na polskim rynku
- 27 Obligacje gmin
- 28 Sposoby zabezpieczania się przed ryzykiem niewypłacalności kontrahentów
- Wydanie specjalne Jak dokończyć prywatyzację banków w Polsce
- 29 Jak rozwiązać problem finansowania budownictwa mieszkaniowego
- 30 Scenariusze rozwoju sektora bankowego w Polsce
- 31 Mieszkalnictwo jako problem lokalny
- 32 Doświadczenia w restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstw w krajach Europy Środkowej
- 33 (nie ukazał się)
- 34 Rynek inwestycji energooszczędnych
- 35 Globalizacja rynków finansowych
- 36 Kryzysy na rynkach finansowych – skutki dla gospodarki polskiej
- 37 Przygotowanie polskiego systemu bankowego do liberalizacji rynków kapitałowych
- 38 Docelowy model bankowości spółdzielczej
- 39 Czy komercyjna instytucja finansowa może skutecznie realizować politykę gospodarczą państwa?
- 40 Perspektywy gospodarki światowej i polskiej po kryzysie rosyjskim
- 41 Jaka reforma podatkowa jest potrzebna dla szybkiego wzrostu gospodarczego?
- 42 Fundusze inwestycyjne na polskim rynku – znaczenie i tendencje rozwoju
- 43 Strategia walki z korupcją – teoria i praktyka
- 44 Kiedy koniec złotego?

# Z e s z y t y B R E - C A S E

- 
- 45 Fuzje i przejęcia bankowe
- 
- 46 Budżet 2000
- 
- 47 Perspektywy gospodarki rosyjskiej po kryzysie i wyborach
- 
- 48 Znaczenie kapitału zagranicznego dla polskiej gospodarki
- 
- 49 Pierwszy rok sfery euro – doświadczenia i perspektywy
- 
- 50 Finansowanie dużych przedsięwzięć o strategicznym znaczeniu dla polskiej gospodarki
- 
- 51 Finansowanie budownictwa mieszkaniowego
- 
- 52 Rozwój i restrukturyzacja sektora bankowego w Polsce – doświadczenia 11 lat
- 
- 53 Dlaczego Niemcy boją się rozszerzenia strefy euro?
- 
- 54 Doświadczenia i perspektywy rozwoju sektora finansowego w Europie Środkowo-Wschodniej
- 
- 55 Portugalskie doświadczenia w restrukturyzacji i prywatyzacji banków
- 
- 56 Czy warto liczyć inflację bazową?
- 
- 57 Nowy system emerytalny w Polsce – wpływ na krótko- i długoterminowe perspektywy gospodarki i rynków finansowych
- 
- 58 Wpływ światowej recesji na polską gospodarkę
- 
- 59 Strategia bezpośrednich celów inflacyjnych w Ameryce Łacińskiej
- 
- 59/a Reformy gospodarcze w Ameryce Łacińskiej
- 
- 60 (nie ukazał się)
- 
- 61 Stan sektora bankowego w gospodarkach wschodzących – znaczenie prywatyzacji
- 
- 62 Rola inwestycji zagranicznych w gospodarce
- 
- 63 Rola sektora nieruchomości w wydajnej realokacji zasobów przestrzennych
- 
- 64 Przyszłość warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych
- 
- 65 Stan finansów publicznych w Polsce – konieczność reformy
- 
- 66 Polska w Unii Europejskiej. Jaki wzrost gospodarczy?
- 
- 67 Wpływ sytuacji gospodarczej Niemiec na polską gospodarkę
- 
- 68 Konkurencyjność reform podatkowych – Polska na tle innych krajów
- 
- 69 Konsekwencje przystąpienia Chin do WTO dla krajów sąsiednich
- 
- 70 Koszty spowolnienia prywatyzacji w Polsce
- 
- 71 Polski sektor bankowy po wejściu Polski do Unii Europejskiej
- 
- 72 Reforma procesu stanowienia prawa
- 
- 73 Elastyczny rynek pracy w Polsce. Jak sprostać temu wyzwaniu?
- 
- 74 Problem inwestycji zagranicznych w funduszu emerytalnym
- 
- 75 Funkcjonowanie Unii Gospodarczej i Walutowej
- 
- 76 Konkurencyjność sektora bankowego po wejściu Polski do Unii Europejskiej
- 
- 77 Zmiany w systemie polityki monetarnej na drodze do euro
- 
- 78 Elastyczność krajowego sektora bankowego w finansowaniu MSP
- 
- 79 Czy sektor bankowy w Polsce jest innowacyjny?
- 
- 80 Integracja europejskiego rynku finansowego – Zmiana roli banków krajowych
- 
- 81 Absorpcja funduszy strukturalnych
- 
- 82 Sekurytyzacja aktywów bankowych
- 
- 83 Jakie reformy są potrzebne Polsce?
- 
- 84 Obligacje komunalne w Polsce
- 
- 85 Perspektywy wejścia Polski do strefy euro
- 
- 86 Ryzyko inwestycyjne Polski
- 
- 87 Elastyczność i sprawność rynku pracy
- 
- 88 Bułgaria i Rumunia w Unii Europejskiej – Szansa czy konkurencja dla Polski?
-